

Bułat Okudźawa / Wojciech Młynarski

Piosenka o papierowym żołnierzyku

Raz pewien żołnierz sobie żył a a
odważny i zawzięty, a E
lecz cóż?... zabawką tylko był. E E
z papieru był wycięty. E a

Świat zmieniać, uszczęśliwiać go
nasz żołnierz był gotowy,
lecz nad łóżeczkiem wisiał, bo
był tylko papierowy. d a E a A7 d a E a

Pod kule chętnie by, jak w dym,
szedł za was bez namowy,
i mieliśmy sto pociech z nim:
był przecież papierowy.

I nigdy mu nie zwierzał sztab
tajemnic swych wojskowych.
A czemu tak? Dlatego tak,
że był on papierowy. d a E a A7 d a E a

Wyzywał los, w pogardzie miał
tchórzliwych dezerterów,
i "Ognia! Ognia!" ciągle łkał,
choć przecież był z papieru.

Niejeden wódz już w ogniu znikł,
niejeden szeregowy...
I poszedł w ogień...
Zginał w mig – nasz żołnierz papierowy.